



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/20/2009

OPINIE O FUNKCJONOWANIU DEMOKRACJI W POLSCE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY 2009

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Blisko dwadzieścia lat temu zmienił się w Polsce ustrój polityczny. Od tego czasu trwa proces kształtowania się kultury demokratycznej. W jednym z ostatnich sondaży¹ zapytaliśmy Polaków o jej obecną kondycję oraz o opinię na temat różnych aspektów funkcjonowania demokracji w naszym kraju.

SPÓLECZNE PODŁOŻE DEMOKRACJI

Jak wynika z uzyskanych deklaracji, tylko co czwarty badany (25%) twierdzi, że ma poczucie wpływu na sprawy kraju, natomiast zdecydowana większość (72%) jest przeciwnego zdania. Od pierwszego pomiaru, realizowanego po transformacji ustrojowej, grupa osób mających poczucie wpływu na sytuację w państwie zwiększyła się ponad trzykrotnie. Jednak w odniesieniu do zeszłorocznego badania można zauważyć, że poczucie to nieco osłabło.

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?	Wskazania respondentów według terminów badań							
	VI '92	VII '93	X '97	V '99	V '04	I '07	I '08	I '09
	w procentach							
Tak	7	10	19	11	15	24	30	25
Nie	91	86	76	87	83	73	65	72
Trudno powiedzieć	2	4	5	2	2	3	5	3

Bardziej rozpowszechnione jest poczucie wpływu na sprawy lokalne, które deklaruje ponad dwie piąte Polaków (42%). O niemożności kształtowania swojego bliskiego otoczenia mówi natomiast ponad połowa respondentów (55%). Poczucie wpływu na sprawy swojego miasta, gminy rosło od początku lat 90. do 2007 roku. Od tego czasu utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie.

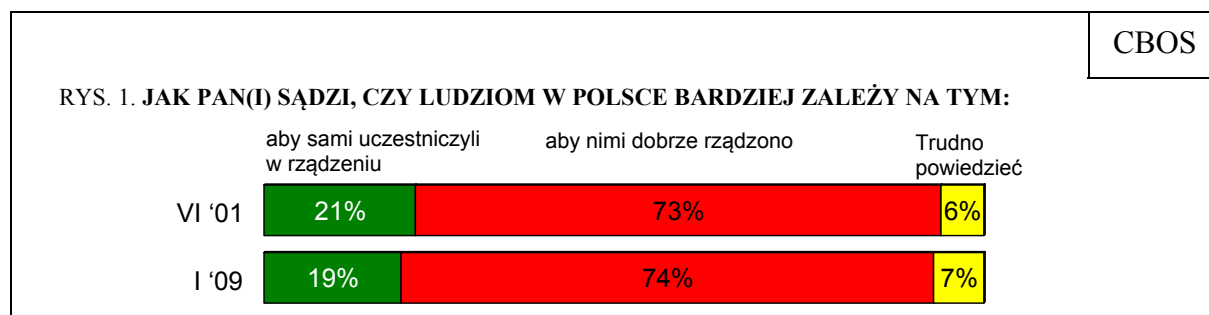
¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (224) zrealizowano w dniach 9–15 stycznia 2009 roku na liczącej 1089 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski.

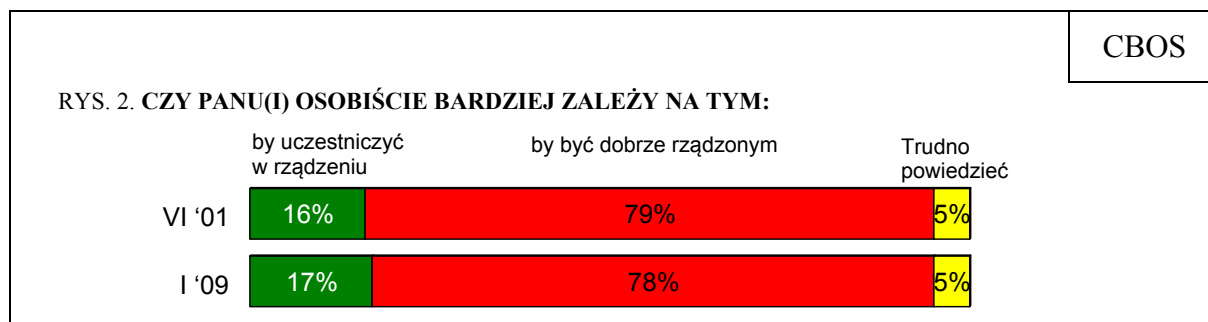
Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?	Wskazania respondentów według terminów badań						
	VI '92	X '97	V '99	V '04	I '07	I '08	I '09
	w procentach						
Tak	16	26	25	34	42	39	42
Nie	79	69	73	63	54	58	55
Trudno powiedzieć	5	5	2	3	4	3	3

Poczucie wpływu w obu opisywanych wymiarach zależy przede wszystkim od takich cech społeczno-demograficznych, jak: wiek, wykształcenie, wysokość dochodów i sytuacja materialna. Częściej mają je osoby lepiej wykształcone, uzyskujące wyższe dochody i zadowolone z własnych warunków bytu (zob. tabele aneksowe). Wpływ na sprawy kraju częściej deklarują osoby mające do 34 lat, a na sprawy lokalne – do 44 lat. Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, to można zauważyć, że badani z największych aglomeracji częściej niż mieszkańcy wsi mają poczucie wpływu na sprawy kraju, ale nieco rzadziej niż inni deklarują możliwość wpływania na bliższe otoczenie. Warto jeszcze wspomnieć, że zarówno poczucie wpływu na sprawy kraju, jak i na sprawy lokalne zauważalnie częściej charakteryzuje osoby, które należą do jakichś organizacji społecznych, niż respondentów niezaangażowanych w taką działalność (odpowiednio jest to 36% wobec 24% i 55% wobec 40%).

Z niskim poziomem poczucia wpływu na sprawy polityczne wiąże się niewielka gotowość do partycypacji w tej dziedzinie. Przeważa bowiem opinia, że ludziom w Polsce bardziej zależy na tym, aby nimi dobrze rządono, niż żeby sami uczestniczyli w rządzeniu. Odnosi się to zarówno do postrzegania innych osób, jak i do oceny indywidualnych oczekiwań. Tę predyspozycję społeczną można uznać za raczej stałą – przynajmniej w ciągu ostatnich ośmiu lat nie uległa zmianie.





Poczucie wpływu na sprawy kraju przekłada się, jednak tylko w niewielkim stopniu, na gotowość do partycypacji w rządzeniu. Ludzie mający takie poczucie częściej niż pozostali skłonni byłiby uczestniczyć w sprawowaniu władzy (24% wobec 15%). Wolę udziału w rządzeniu relatywnie częściej deklarują badani, którzy nie ukończyli 44 lat. Oczekiwania te – szczególnie w wymiarze indywidualnym – zależą od wykształcenia: osoby z wyższym i średnim wykształceniem częściej przejawiają potrzebę partycypacji we władzy, a także od sytuacji materialnej: im jest lepsza, tym większa gotowość do politycznego zaangażowania.

POSTAWY WOBEC DEMOKRACJI

Niemal od początku lat 90. monitorujemy społeczne nastawienie do demokracji. Uogólniając można powiedzieć, że od początku badania tej kwestii obserwujemy dominację poparcia dla idei demokracji. Z ostatniego pomiaru również wynika, że większość Polaków (68%) nadal podziela przekonanie o wyższości demokracji nad innymi formami rządów. Pozostali to albo osoby krytycznie ustosunkowane do wyższości tego systemu nad innymi (14%), albo badani niemający sprecyzowanej opinii (18%). W ciągu ostatnich kilku miesięcy postawa prodemokratyczna stała się tylko nieznacznie bardziej powszechna niż wcześniej. Jeśli jednak za punkt odniesienia przyjmiemy nasze pierwsze po przemianach ustrojowych badanie stosunku do demokracji, to stwierdzimy, że wzrost zwolenników idei demokracji jako formuły rządzenia jest bardziej znaczący, choć – co należy podkreślić – nastąpił on za sprawą zmniejszenia się grupy nieumiejących się wówczas ustosunkować do tej kwestii, a nie tych, którzy nie zgadzali się z jej przewagą nad innymi formami rządów.

Tabela 3

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?	Wskazania respondentów według terminów badań																				
	X '92	VI '93	XI '93	V '95	IX '95	X '95	XI '96	X '97	III '99	IV '00	X '00	XI '01	III '02	V '04	II '06	XI '06	IV '07	V '07	XI '07	VII '08	I '09
	w procentach																				
Zgadzam się	52	62	61	67	61	71	67	63	64	71	70	63	66	60	61	62	63	59	74	65	68
Nie zgadzam się	15	11	16	17	17	12	12	16	19	12	12	17	14	18	15	18	16	19	11	17	14
Trudno powiedzieć	33	27	23	16	22	17	21	21	17	17	18	20	20	22	24	20	21	22	15	18	18

Aprobacie demokracji sprzyja lepsze wykształcenie i wyższy status materialny badanych. Niemal powszechna zgoda na demokratyczne rządy jest deklarowana w takich grupach społeczno-zawodowych, jak: kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, technicy i średni personel, a także pracownicy usług. Jeśli chodzi o poglądy polityczne, można zauważyć, że osoby sympatyzujące z prawicą nieco częściej aprobują ideę demokracji niż badani mający przekonania lewicowe, a zwłaszcza centrowe. Trzeba podkreślić, że we wszystkich analizowanych grupach społecznych i demograficznych przeważa poparcie dla demokratycznej formuły rządów.

Ponad jedna trzecia Polaków (35%) byłaby skłonna dopuścić w pewnych okolicznościach rządy niedemokratyczne, jednak nieco większa grupa (40%) nie zgodziłaby się na odejście od demokracji. Od początku lat 90. do 2006 roku odnotowywaliśmy zazwyczaj (z pewnymi wyjątkami) przewagę przyzwolenia w pewnych okolicznościach na posunięcia niedemokratyczne nad głosami nieakceptującymi takich rozwiązań politycznych. Od roku 2007 ta tendencja się odwróciła.

Tabela 4

Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem, że niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne?	Wskazania respondentów według terminów badań																			
	X '92	VI '93	XI '93	V '95	IX '95	X '95	XI '96	X '97	III '99	X '00	III '02	V '04	IX '05	XI '06	IV '07	XI '07	VII '08	I '09		
	w procentach																			
Zgadzam się	36	45	45	47	44	35	46	38	41	37	43	42	52	40	36	31	34	35		
Nie zgadzam się	26	26	29	32	30	41	31	38	36	39	33	30	27	35	40	48	40	40		
Trudno powiedzieć	38	29	26	21	26	24	23	24	23	24	24	28	21	25	24	21	26	25		

Zgodę na dopuszczenie w pewnych warunkach rządów niedemokratycznych stosunkowo częściej niż inni wyraziliby najmlodszy badani, uczniowie i studenci. Ci, którzy utożsamiają się z lewicą lub centrum, częściej zaakceptowaliby rozwiązania niedemokratyczne niż deklarujący prawicowe poglądy polityczne.

Obojętność wobec obowiązującego ustroju deklaruje co trzeci badany (33%). Natomiast ponad połowie (53%) nie jest obojętne to, czy żyją w państwie demokratycznym czy niedemokratycznym. Wyraźna zmiana dotycząca tej kwestii nastąpiła po wyborach parlamentarnych w 2007 roku. Od tego momentu co najmniej połowa społeczeństwa deklaruje, że ważne jest dla niej to, jaki ustrój obowiązuje w Polsce.

Tabela 5

Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem: dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne?	Wskazania respondentów według terminów badań												
	X '92	VI '93	V '95	III '99	X '00	III '02	V '04	IX '05	XI '06	IV '07	XI '07	VII '08	I '09
	w procentach												
Zgadzam się	44	44	45	41	38	49	42	50	42	43	29	37	33
Nie zgadzam się	36	40	45	45	47	40	43	39	44	46	58	50	53
Trudno powiedzieć	20	15	10	14	15	11	15	11	14	11	13	12	14

Stosunkowo częściej obojętność wobec demokracji deklarują osoby mające od 55 do 64 lat, mieszkańcy wsi i małych miast, respondenci z wykształceniem zasadniczym zawodowym, mniej zarabiający i niezadowoleni ze swojej sytuacji materialnej. Jeśli chodzi o grupy społeczno-zawodowe, są to przede wszystkim rolnicy, robotnicy niewykwalifikowani, pracownicy usług, a spośród biernych zawodowo – gospodynie domowe, bezrobotni. Ponadto stosunek obojętny jest bardziej charakterystyczny dla zwolenników poglądów centrowych niż dla osób o przekonaniach prawicowych czy lewicowych.

Można dodać, że istnieje istotny statystycznie związek między poczuciem wpływu na sprawę kraju a stosunkiem do demokracji. Im wyższa wartość tego pierwszego wskaźnika, tym powszechniejsza aprobata demokracji (r Pearsona=0,21), jak również niższy poziom obojętności wobec istniejącego ustroju (0,21).

OCENA DEMOKRACJI

Społeczne poparcie dla idei demokracji oraz ocena jej funkcjonowania to dwie kwestie, których – jak pokazują wyniki – nie należy utożsamiać. Mimo że większość Polaków uważa się za zwolenników rządów demokratycznych, blisko połowa (49%) źle ocenia

funkcjonowanie tego systemu w naszym kraju. Odmiennego zdania jest nieco ponad dwie piąte badanych (42%). Od czasu poprzedniego pomiaru wyniki te nie uległy istotnym zmianom. Najwięcej pozytywnych ocen demokracji deklarowano po wyborach parlamentarnych w 2007 roku.

Tabela 6

Stosunek do funkcjonowania demokracji w naszym kraju	Wskazania respondentów według terminów badań																								
	XI '93	V '95	X '95	XI '96	X '97	V '98	III '99	XII '99	IV '00	X '00	XI '01	III '02	III '03	VII '03	V '04	XI '04	IX '05	XI '05	II '06	XI '06	IV '07	V '07	XI '07	VII '08	I '09
	w procentach																								
Zadowoleni	36	24	30	44	40	41	28	35	27	37	34	24	22	20	21	26	32	34	40	30	31	32	46	43	42
Niezadowoleni	52	67	58	47	50	46	62	56	64	51	53	64	67	71	68	63	58	56	46	58	59	54	42	47	49
Trudno powiedzieć	12	9	12	9	10	13	10	9	9	12	14	12	11	9	11	12	10	10	14	12	10	14	12	10	9

Zadowoleni z funkcjonowania demokracji relatywnie częściej są najmłodsi badani, respondenci uczący się bądź studiujący. Bardziej pozytywnie niż inni demokratyczną praktykę postrzegają też osoby dobrze oceniające własną sytuację materialną. Niezadowoleni z funkcjonowania demokracji stanowią zauważalną większość wśród rolników oraz w grupie ludzi gorzej sytuowanych. Wpływ poglądów politycznych na ocenę demokracji jest znikomy, można jednak zauważyć, że osoby o przekonaniach prawicowych nieco przychylniej niż pozostali badani odnoszą się do działania demokracji w naszym kraju.

Potencjalni wyborcy głównych ugrupowań politycznych w większości wyrażają zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce. Wyjątkiem są zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości, wśród których ponad połowa negatywnie ocenia demokratyczną praktykę. Obok nich krytyczną opinię wyraża też znaczny odsetek respondentów niemających swojej reprezentacji na scenie politycznej.

Tabela 7

Potencjalne elektoraty	Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?		
	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	66	30	4
PiS	39	54	7
SLD*	49	47	4
PSL*	52	45	2
Niezdecydowani	36	52	12
Niezamierzający głosować	28	59	13

* Odpowiedzi potencjalnych wyborców SLD i PSL należy traktować ostrożnie z powodu ich niewielkiej liczebności w badanej próbie

Ocena funkcjonowania demokracji zależy również od indywidualnych oczekiwań respondentów, jeśli chodzi o partycypację w rządzeniu. Ponad połowa ankietowanych (53%), którzy deklarują, że zależy im na udziale w rządzeniu państwem, to osoby zadowolone z demokratycznej praktyki. Natomiast wśród niezainteresowanych tą aktywnością, tzn. takich, którzy przyznają, że chcą być dobrze rządzeni, przeważa krytyczna ocena działania demokracji (51%).

Ogólna ocena systemu politycznego nie wypada zbyt dobrze. Większość ankietowanych (57%) jest zdania, że funkcjonujący w kraju system polityczny jest zły i wymaga zmian. Blisko dwie piąte badanych (37%) uważa ten system za dobry, niewymagający istotnych poprawek. Najwyższy poziom krytycyzmu w tej kwestii odnotowaliśmy w 1989 roku (wówczas aż siedmiu na dziesięciu Polaków wyrażało negatywną opinię i podkreślało konieczność zmian) oraz w roku 2003, kiedy ocena systemu politycznego była równie zła jak tuż przed transformacją ustrojową.

Tabela 8

Z którym z poniższych stwierdzeń zgadza się Pan(i) najbardziej?	Wskazania respondentów według terminów badań						
	I '89	X '95	IV '97	X '97	III '99	III '03	I '09
	w procentach						
Nasz system polityczny jest dobry i nie wymaga jakichkolwiek zmian	2	1	2	3	1	1	3
Nasz system polityczny jest w zasadzie dobry, lecz wymaga drobnych usprawnień	20	31	36	35	30	20	34
Nasz system polityczny nie jest zbyt dobry i wymaga wielu zmian	49	42	41	44	44	50	43
Nasz system polityczny jest zły i wymaga zasadniczych zmian	22	17	12	12	17	21	14
Trudno powiedzieć	7	9	9	6	8	8	6

O systemie politycznym funkcjonującym w Polsce lepsze zdanie mają osoby z wyższym wykształceniem, ankietowani uzyskujący najwyższe dochody *per capita* w gospodarstwie domowym, zadowoleni ze swojej sytuacji materialnej, a spośród grup społeczno-zawodowych – technicy i średni personel oraz kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem. Ponadto częściej są to badani o prawicowych poglądach politycznych.

Oceny zaawansowania przemian demokratycznych są podzielone. Prawie co trzeci respondent uważa, że panujący w Polsce ustrój jest obecnie bliżej systemu demokratycznego, i niemal tyle samo osób wyraża odmienne przekonanie. Tak samo liczna grupa twierdzi, że

polski system polityczny jest w „połowie drogi” w procesie demokratyzacji. W odniesieniu do poprzedniego badania (z 2007 roku) przybyło osób, które negatywnie oceniają poziom zaawansowania przemian. Patrząc z dłuższej perspektywy można jednak zauważyć pewną poprawę. Obecnie więcej osób niż w latach 1993–2006 pozytywnie ocenia stan rozwoju demokracji.

Tabela 9

Zaawansowanie przemian polskiego systemu politycznego	Wskazania respondentów według terminów badań							
	IV '93	IX '96	V '98	III '99	V '04	II '06	XI '07	I '09
	w procentach							
Bliżej systemu niedemokratycznego	39	33	35	31	42	33	24	30
W połowie drogi	24	29	32	30	26	27	33	32
Bliżej systemu demokratycznego	22	25	21	26	18	25	33	31
Trudno powiedzieć	15	13	12	13	14	15	10	7

ROZUMIENIE DEMOKRACJI

Sprawdziliśmy, jak – w opinii ankietowanych – ogólnie rozumiana jakość życia ludzi wiąże się z tym, czy ustrój jest demokratyczny czy niedemokratyczny. Znaczna większość badanych uważa, że w państwie demokratycznym ludzie są bardziej wolni, szczęśliwsi, a także zamożniejsi (twierdzi tak od 64% do 77% respondentów). Niewiele osób (od 7% do 11%) wiąże te aspekty z systemem niedemokratycznym.

Ponad połowa Polaków (56%) uważa, że w państwie demokratycznym ludzie bardziej szanują władzę, natomiast co czwarty respondent (25%) sądzi, że władza cieszy się większym szacunkiem obywateli w systemie niedemokratycznym. Prawie połowa ankietowanych (49%) przypisuje systemowi demokratycznemu wpływ na to, że obywatele w większym stopniu przestrzegają prawa, choć dość znaczna grupa (27%) wiąże to zjawisko z brakiem demokracji.

Bardziej podzielone są opinie na temat tego, który z tych systemów nie radzi sobie z przestępczością. Przeważająca grupa (43%) wskazuje w tym kontekście demokrację, natomiast mniej osób (32%) system niedemokratyczny. Warto zaznaczyć, że w stosunku do wcześniejszych pomiarów zauważalnie mniej osób utożsamia tę kwestię z demokracją.

Większe posłuszeństwo obywateli wobec władzy zapewniają, zdaniem ankietowanych, warunki niedemokratyczne (45% wobec 36%). Zwraca uwagę fakt, że obecnie więcej osób wskazuje na związek posłuszeństwa wobec władzy z demokracją niż w ostatnich dwóch pomiarach (w 1996 i 2003 roku).

Tabela 10

W którym z państw:	W państwie demokratycznym				W państwie niedemokratycznym				Trudno powiedzieć			
	V '95	XI '96	III '03	I '09	V '95	XI '96	III '03	I '09	V '95	XI '96	III '03	I '09
	w procentach											
– ludzie czują się bardziej wolni	82	81	79	77	5	4	5	7	13	14	16	16
– ludzie są na ogół szczęśliwsi	63	66	57	65	8	7	9	9	28	27	34	27
– ludzie są na ogół zamożniejsi	64	65	60	64	14	8	13	11	22	27	28	25
– ludzie czują się bardziej zagrożeni przestępczością	57	53	57	43	23	20	19	32	20	26	24	25
– ludzie na ogół bardziej szanują władzę	57	53	49	56	23	22	26	25	20	26	25	19
– ludzie są na ogół bardziej posłuszni władzy	35	26	23	36	47	52	56	45	18	21	21	18
– ludzie bardziej przestrzegają prawa	-	-	-	49	-	-	-	27	-	-	-	23

Powyższe cechy, co zrozumiałe, są związane z ogólną oceną demokracji jako pewnej formuły politycznej. Badani, którzy uważają, że demokracja nie ma przewagi nad innymi formami rządów, relatywnie częściej niż będący odmiennego zdania skłonni są lokować poszczególne aspekty dotyczące jakości życia ludzi w państwie niedemokratycznym. Dotyczy to szczególnie takich kwestii, jak: zamożność społeczeństwa, ogólnie pojęte zadowolenie, szczęście i – co ciekawe – również poczucie wolności osobistej. Ponadto warto zauważyć, że – jak wynika z analizy regresji – na aprobatę idei demokracji najistotniej wpływa utożsamianie szczęścia obywateli z państwem demokratycznym.

Zapytaliśmy także, jakie zjawiska są w opinii społecznej normalne czy – mówiąc inaczej – akceptowalne w państwie demokratycznym. Prawie dwie trzecie badanych uważa, że są nimi zarówno spory między partiami politycznymi (64%), jak też długotrwałe debaty w parlamencie (65%). Niemal równo podzielone są zdania na temat tego, czy naturalnym elementem demokracji są spory między rządem, parlamentem i prezydentem; nieznacznie więcej ankietowanych uważa, że jest to dla demokracji normalne (48% wobec 45% mających inne zdanie). Od 2001 roku grupa kwalifikujących to zjawisko jako nienormalne zauważalnie się zwiększyła. Może to wynikać z tego, że w ostatnim czasie konflikty na linii rząd–prezydent są bardziej intensywne.

Za normalną rolę mediów w demokratycznym państwie większość Polaków (55%) uznaje informowanie o prywatnych sprawach osób pełniących ważne funkcje publiczne. Jeśli chodzi o postrzeganie pluralizmu informacyjnego, to przeważa pogląd (50% wobec 41%), że media w demokratycznym państwie nie powinny przekazywać informacji i opinii sprzecznych ze sobą.

Tabela 11

Czy uważa Pan(i) za zjawisko normalne w ustroju demokratycznym czy też za nienormalne:	Normalne		Nienormalne		Trudno powiedzieć	
	VI 2001	I 2009	VI 2001	I 2009	VI 2001	I 2009
	w procentach					
– spory między partiami politycznymi	67	64	27	29	6	7
– długotrwałe dyskusje w parlamencie	62	65	32	28	6	7
– spory między rządem, parlamentem, prezydentem	58	48	35	45	7	7
– pojawienie się wielu sprzecznych informacji i opinii w prasie, radiu, telewizji	39	41	53	50	8	9
– interesowanie się przez dziennikarzy prywatnym życiem osób pełniących ważne funkcje państwowe	58	55	32	37	10	8

Stosunek do idei demokracji w dużej mierze wpływa na percepcję opisywanych wyżej zjawisk. Osoby, które aprobują wartości demokratyczne, stosunkowo częściej niż wyrażający ich dezaprobatę uważają za normalne dla demokracji takie zjawiska, jak: spory i konflikty w polityce czy długotrwałe dyskusje w parlamencie. Natomiast w obu tych grupach podobnie postrzegana jest rola mediów. Ponadto należy dodać, że osoby, które nie akceptują obecności powyższych zjawisk w państwie o ustroju demokratycznym, są przeważnie niezadowolone z funkcjonowania demokracji w Polsce.

PARTIE POLITYCZNE

Czy poprawne działanie demokracji jest uzależnione od istnienia partii politycznych? Połowa Polaków (52%) uważa, że partie polityczne są niezbędne dla sprawnego działania państwa, natomiast blisko jedna piąta (18%) jest odmiennego zdania. Pozostali wyrażają mniej lub bardziej ambiwalentny stosunek do tej kwestii. Od roku 2001 do 2009 opinie na ten temat są względnie stabilne. Zasadniczy spadek powszechności przekonania, że partie polityczne są niezbędne do prawidłowego rządzenia państwem, nastąpił między 1997 a 2001 rokiem.

Tabela 12

Niektórzy mówią, że partie polityczne są w Polsce potrzebne do sprawnego funkcjonowania władzy państwowej. Inni mówią, że partie polityczne nie są w Polsce potrzebne. [...] Jak określił(a)by Pan(i) swoje stanowisko?	PGSW 1997	PGSW 2001*	PGSW 2005**	CBOS 2009
	w procentach			
Partie polityczne są potrzebne do sprawnego funkcjonowania państwa	61	52	54	52
I tak, i nie	19	25	24	25
Partie polityczne nie są w Polsce potrzebne do sprawnego funkcjonowania państwa	10	15	14	18
Trudno powiedzieć	9	9	9	5

* Polskie Generalne Studium Wyborcze 2001 afiliowane przy Instytucie Studiów Politycznych PAN, finansowane przez Komitet Badań Naukowych (grant nr 5 H02E 021 20) oraz dofinansowywane przez Economic and Social Research Council (ESRC) i Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej (SWPS) w Warszawie

** Polskie Generalne Studium Wyborcze (PGSW) 2005 afiliowane przy Instytucie Studiów Politycznych PAN, finansowane przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji – grant nr 1 H02E 060 28 oraz dofinansowywane przez Fundację im. Stefana Batorego, Fundację Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), Instytut Filozofii i Socjologii PAN i University of Glasgow (Department of Politics & Department of Central and East European Studies)

Niezbędność partii politycznych w funkcjonowaniu władzy państwowej częściej podkreślają badani o poglądach prawicowych lub lewicowych, rzadziej zaś ci, którzy identyfikują się z centrum. Przekonanie o potrzebie istnienia partii politycznych jest istotnie statystycznie związane z akceptacją demokracji jako najlepszej formuły politycznej (r Pearsona=0,17) oraz z poczuciem wpływu na sprawy kraju (0,14), a także z niższym poziomem obojętności politycznej (0,16) i dezaprobatą rozwiązań niedemokratycznych (0,14).

Ile więc partii powinno funkcjonować na scenie politycznej, aby system działał sprawnie? Optymalną dla kraju sytuacją, zdaniem większości Polaków (62%), jest taka, w której istnieją dwie–trzy partie. Co piąty badany (19%) wskazuje na potrzebę obecności większej liczby ugrupowań, natomiast co dziesiąty (10%) postuluje model monopartyjny. Nieliczni (3%) twierdzą, że w ogóle nie powinno być partii politycznych. Od 1992 roku nie zaszły w tych opiniach znaczące zmiany, jeśli chodzi o model najpowszechniej podzielany, natomiast zmieniło się drugie miejsce w strukturze postulowanych modeli. Na początku lat 90. nieco więcej osób opowiadało się za monopartyjnością, obecnie zaś bardziej popularny jest pogląd, że na scenie politycznej powinny funkcjonować więcej niż trzy partie.

Tabela 13

Czy uważa Pan(i), że dla kraju lepiej jest, jeśli istnieje:	Wskazania respondentów według terminów badań	
	VI 1992*	I 2009
	w procentach	
– jedna partia	14	10
– nie więcej niż 2–3 partie	60	62
– wiele partii	12	19
W ogóle nie powinno być partii	5	3
Trudno powiedzieć	9	6

* W 1992 roku dwie pierwsze odpowiedzi brzmiały: „jedna partia reprezentująca całe społeczeństwo” i „2–3 partie reprezentujące największe grupy społeczne”

Zarówno wśród zwolenników, jak i przeciwników poglądu głoszącego, że partie są potrzebne do sprawnego kierowania państwem, przeważają wskazania dotyczące dwóch–trzech formacji. Respondenci przekonani, że partie polityczne są potrzebne do funkcjonowania państwa, częściej niż uważający je za zbędne wskazują, iż lepsze dla kraju jest działanie wielu partii (24% wobec 13%). Natomiast przeciwnicy partii relatywnie częściej niż osoby wskazujące na konieczność ich istnienia twierdzą, że bardziej korzystnym rozwiązaniem jest obecność jednego, a nie wielu ugrupowań (20% wobec 7%).



Poparcie dla demokracji jest na dość wysokim poziomie, ale społeczną ocenę jej funkcjonowania można określić jako w przeważającej mierze krytyczną; teoretycznie więc Polacy nie widzą lepszego rozwiązania politycznego, choć w praktyce – jak pokazują uzyskane deklaracje – mają demokracji wiele do zarzucenia. Ważnym czynnikiem, który w znacznym stopniu kształtuje zarówno stosunek do demokracji, jak i percepcję jej funkcjonowania, jest wysokość zarobków i ogólna sytuacja materialna respondentów.

Nadal stosunkowo niski jest poziom poczucia wpływu na sprawy polityczne i – co do pewnego stopnia jest z tym związane – zdecydowana przewaga oczekiwań, by być rządzonym, nad gotowością do samodzielnego uczestnictwa w rządzeniu. Bierna postawa wobec polityki przekłada się z kolei na większe niezadowolenie z działania demokracji.

Opracował

Michał FELIKSIĄK